

**36-11574**

Jaką wagę mógłby mieć głos 95-letniej kobiety w niezgodnym chórze, jaki rozbrzmiewa wokół dramatu polskiego? Niewątpliwie żadną, ale czy jest ona zwolniona z obowiązku zajęcia pozycji po stronie prawdy i sprawiedliwości?

Nie mając nic do zaoferowania poza moją modlitwą i cierpieniem, z całego serca dorzucam je do skarbicy Kościoła, skąd czerpią, nawet nie wiedząc o tym, wszyscy uciśnieni i prześladowani.

Z wyrazami szacunku,

A. Bruzon,

88270, Charmois-l'Orgueilleux